

Marcin Składanowski

Aby zachować tożsamość teologii : kryzys teologii katolickiej i drogi do jego przewyciężenia według dokumentu "Theology Today" Międzynarodowej Komisji Teologicznej

Studia Redemptorystowskie nr 11, 246-260

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marcin Składanowski
KUL – Lublin
WSD – Drohiczyn

ABY ZACHOWAĆ TOŻSAMOŚĆ TEOLOGII. KRYZYS TEOLOGII KATOLICKIEJ I DROGI DO JEGO PRZEZWYCIĘŻENIA WEDŁUG DOKUMENTU *THEOLOGY TODAY* MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI TEOLÓGICZNEJ

Słowa kluczowe: *Theology Today*, Międzynarodowa Komisja Teologiczna, teologia, kryzys teologii

Keywords: *Theology Today*, International Theological Commission, theology, crisis of theology

Schlüsselwörter: *Theology Today*, Internationale theologische Kommission, Theologie, Theologiekrisis

Po czym można rozpoznać teologię katolicką? Czy słuchając teologa lub czytając jego teksty, da się – bez wpatrywania się w jego konferencyjny identyfikator lub przynależność konfesyjną widniejącą w programie konferencji czy w nagłówku tekstu – rozpoznać, iż jest to teolog katolicki? Z pewnością do połowy XX wieku nie byłoby z tym problemu. Bez dodatkowych objaśnień i podpisów można było z łatwością zidentyfikować wypowiedź katolicką. Dzisiaj jednak nie jest to już oczywiste. Zwłaszcza posoborowa odnowa teologii katolickiej i świadomość wolności poszukiwań teologicznych doprowadziły w tej kwestii do zamętu. Coraz mniej już dzisiaj zadziwiają przypadki otwartej krytyki teologów katolickich pod adresem papieża czy biskupów albo też przedstawianie doktryn niezgodnych z nauczaniem Kościoła. Co więcej, niekiedy w pewnych postępowych środowiskach teologicznych sprzeciw wobec Urzędu Nauczycielskiego – tak jak głośna Deklaracja kolońska podpisana w 1989 roku przez wielu teologów niemieckich przeciwko nauczaniu bł. Jana Pawła II¹ – uznawany był za wyraz rozwoju i otwartości teologii katolickiej. Ze szczególną wyrazistością ten problem jest zauważalny w ruchu ekumenicznym: z jednej strony teologowie kontestujący nauczanie Kościoła reprezentowali go w dialogach doktrynal-

¹ Zob. *Kölner Erklärung*, http://www.we-are-church.org/de/files/90_k%F6lnerkl.pdf (dostęp: 1 października 2012).

nych prowadzonych z innymi Kościołami czy wspólnotami chrześcijańskimi, a z drugiej – niektórzy teologowie katoliccy, wspierając się osiągnięciami i postulatami ruchu ekumenicznego – byli najostrzejszymi krytykami Kościoła katolickiego, w szczególności nauczania papieskiego².

Kryzys teologii katolickiej, która w okresie posoborowym stała się – przynajmniej w pewnej, chociaż znaczącej, części – adwersarzem Kościoła, zauważa w swoich dokumentach Kongregacja Nauki Wiary, zwłaszcza w najbardziej znaczącej w tej kwestii Instrukcji o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis* z roku 1990, prawdopodobnie będącej odpowiedzią na wspomnianą Deklarację kolońską. Jest to ważna kwestia także w pracach Międzynarodowej Komisji Teologicznej powołanej przez papieża Pawła VI w 1969 roku właśnie po to, aby teologowie mogli wnieść większy wkład w badanie przez Stolicę Apostolską problemów doktrynalnych i w wypracowanie niezbędnych rozstrzygnięć. Komisja, która przedstawiła już wcześniej ważne krótsze teksty na ten temat (*Jedność wiary i pluralizm teologiczny*, 1972; *Urząd Nauczycielski Kościoła i teologia*, 1976), w roku 2012 wydała obszerny dokument poświęcony perspektywom, zasadom i kryteriom teologii katolickiej zatytułowany *Theology Today: Perspectives, Principles and Criteria*.

Niniejszy artykuł ma na celu prześledzenie wskazanych w najnowszym dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej kryteriów i zasad teologii katolickiej w kontekście wspominanych we wcześniejszych dokumentach Komisji oraz w Instrukcji Kongregacji Nauki Wiary problemów dotyczących współczesną teologię. Czy wraz z ich sygnalizowaniem przez Urząd Nauczycielski oraz teologów uważanych za wiernych katolickiej tradycji doktrynalnej problemy te osłabły, czy też przeciwnie – przybrały na sile lub też objęły nowe obszary pracy teologicznej? Najpierw przypomniane zostaną główne trudności współczesnej teologii katolickiej, tak jak je widzą wcześniejsze dokumenty oraz część samych teologów, w tym Joseph Ratzinger w okresie swojej pracy akademickiej i posługi w Kurii Rzymskiej, a następnie przedstawione główne treści dokumentu *Theology Today*, zwłaszcza wymienione w nim kryteria autentycznej teologii katolickiej, zasady określające relację teologii do wiary oraz miejsce teologii w Kościele.

² Problem ten nie tylko w zsekularyzowanej Europie Zachodniej, lecz także w Polsce zauważa Czesław Bartnik: „Jest niewytłumaczalne zjawisko, że niektórzy ekumeniści katoliccy rodzą się jakby z krytyki i nienawiści do swego Kościoła, z krytyki własnego Kościoła i z niechęci do niego żyją i budują swoją teologię oraz zmierzają do krytycyzmu i rozbicia Kościoła. Do tego w czasach liberalizmu uchodzą za najwybitniejszych teologów i stają się sławni także w życiu świeckim. I niekiedy w swojej wyniosłości uważają, że cały Kościół się myli i błędzi, tylko oni się nie mylą” (Cz.S. Bartnik, *Ekumenizm prawdziwy i błędny*, w: tenże, *Trud i czar myśli*, Lublin 2009, s. 224).

1. Kryzys teologii katolickiej – próby diagnozy

W poświęconych kryzysowi teologii wcześniejszych dokumentach i wypowiedziach części teologów można odnaleźć wiele konkretnych słabości i nowszych problemów teologii katolickiej. Warto wymienić przynajmniej najważniejsze i najczęściej wskazywane.

1.1. Zapomnienie o Bogu

Najcięższym oskarżeniem stawianym przynajmniej pewnym nurtom współczesnej teologii katolickiej jest zapomnienie o Bogu. Nie jest to bynajmniej zarzut wysuwany przez któregoś z kontestatorów posoborowej odnowy Kościoła czy też pochodzący wyłącznie ze środowiska tradycjonalistów. Na ten problem wskazywał kard. Joseph Ratzinger, pisząc, iż kryzys Kościoła i teologii wiąże się z odejściem od mówienia o Bogu, co doprowadziło teologię do historycyzmu, a potem socjologizmu przy równoczesnym porzuceniu więzi z klasyczną filozofią, w której języku przez wieki była wyrażana doktryna katolicka³. Teologia, która nie ma w centrum samego Boga, szybko się degeneruje, tracąc tożsamość. Aby uzasadnić swoje istnienie, szczególnie w środowisku akademickim, potrzebuje nowych celów. Stąd u części teologów pojawia się ostra kontestacja Kościoła, a zwłaszcza Urzędu Nauczycielskiego i tradycyjnej doktryny katolickiej.

1.2. Oddzielenie od prawdy

Rozmycie zasadniczego celu istnienia teologii, którym jest mówienie o Bogu, połączone z próbami usprawiedliwiania obecności teologów w środowisku akademickim i uzasadniania naukowości teologii doprowadziły – przynajmniej w kontekście zachodnim – do redukcji teologii do czysto akademickiej dziedziny wiedzy. Wprawdzie od samego początku istnienia uniwersytetów w Europie była ona na nich obecna jako przedmiot badań i wykładów, jednak usiłowanie obrony jej naukowości połączone z milczącym przyjmowaniem redukcjonistycznej pozytywistycznej idei nauki wyobcowuje teologię z właściwego jej środowiska, którym jest wspólnota wierzących. Teologię można już studiować bez praktyki chrześcijańskiego życia sakramentalnego i duchowego czy też bez życia na co dzień w zgodzie z Bożymi przykazaniami. Na to także wskazywał Joseph Ratzinger, pisząc, że „dopiero po drugiej wojnie światowej, a w pełni dopiero po Soborze Watykańskim II doszliśmy do tego, że teologię da się też studiować czysto po akademicku jak jakiś egzotyczny przedmiot, który się poznaje i którego dalsze przekazywanie służy podtrzymaniu życia. Ale jak nie da się uczyć pływania bez wody ani stu-

³ Por. J. Ratzinger, *Czym jest teologia?*, tłum. L. Balter, w: *Podstawy wiary. Teologia* (Kolekcja Communio, t. 6), red. L. Balter, Poznań 1991, s. 215.

diować medycyny bez kontaktu z chorymi, tak też nie można nauczyć się teologii bez przeżycia duchowego, jakim ona sama żyje⁴.

Oddzielenie teologii od praktyki życia chrześcijańskiego, pozbawienie jej charakteru chrześcijańskiej mądrości i zredukowanie do jednej z wielu dziedzin humanistyki prowadzi do oddzielenia jej od prawdy, której ma za zadanie strzec, którą ma wyjaśniać i przekazywać. W teologii funkcjonującej wyłącznie jako część humanistyki istotniejsze jest stawianie hipotez, wysuwanie wniosków i postulatów, nieustająca akademicka debata i kolejne teksty. Tymczasem – jak uważa Joseph Ratzinger – teologia nie może nigdy zostać sprowadzona jedynie do wiedzy ludzkiej. W ten sposób stawałaby się jedynie historią, psychologią czy socjologią chrześcijaństwa, nie mając prawa do wyjścia poza ramy tych nauk. A przecież przedmiot badań teologii nie jest hipotezą – o stopniu pewności hipotezy można dyskutować, ale nikt nie zaangażuje w nią całego swojego życia⁵. Ten szczególny charakter teologii jako nauki, a zarazem mądrości, widoczny jest wszakże tylko w jej żywej więzi z Kościołem i z wyznawanym przez Kościół dogmatem, który wyzwala teologię z kręgu ludzkich hipotez. Ratzinger przykład tego widział w egzegezie biblijnej, w której teologowie często uważają Kościół za przeszkodę dla wolności swoich badań. Jednak „czym staje się egzegeza, która uwalnia się od Kościoła? Niczym innym, jak tylko antykwariatem. Nie czyni nic innego, lecz tylko rozważa przeszłość i przedstawia zmienne hipotezy na temat pochodzenia poszczególnych tekstów i ich związku z rzeczywistością historyczną. Te hipotezy interesują nas bardziej, niż interesowałyby nas inne teorie literackie, tylko dlatego, że istnieje Kościół, a Kościół potwierdza, że owe księgi nie dają tylko informacji na temat tego, co było i przeminęło, lecz mówią o tym, co jest prawdziwe⁶”.

Ostatecznie właśnie na tym polega zadanie teologii: ma ona nie tyle stawiać nowe hipotezy naukowe, ile wspomagać Kościół w prowadzeniu człowieka każdej epoki i każdego miejsca do jedynej prawdy, zgodnie z wolą Boga, który chce, *by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy* (1 Tm 2, 4). Dlatego właśnie – jak zauważa Kongregacja Nauki Wiary w instrukcji *Donum veritatis* – zadanie to jest jeszcze ważniejsze w okresach zamętu duchowego i kulturowego. Prowadząc ludzi do prawdy, teologia – wystawiona na rozma-

⁴ Tamże, s. 221.

⁵ „La teologia, infatti, non avrebbe allora altra certezza se non la certezza che è propria di una qualsiasi delle «scienze umane»; vale a dire, la certezza dell'ipotesi, interno alla quale si può disputare, ma sulla quale nessuno può impegnare la propria vita” (J. Ratzinger, *Teologia e Chiesa*, w: tenże, *La vita di Dio per gli uomini. Scritti per Communionio*, Milano 2006, s. 177–178).

⁶ „Che cosa diventa una esegesi che si emancipa dalla Chiesa? Nient'altro che antiquariato. Non fa altro che indagare sul passato e presentare ipotesi mutevoli sull'origine dei singoli testi e sul loro rapporto con la realtà storica. Quelle ipotesi ci interessano più di quanto non ci interessino altre teorie letterarie soltanto perché c'è la Chiesa, e la Chiesa afferma che quei libri non danno soltanto informazioni intorno a ciò che è stato, che è passato, ma parlano di ciò che è vero” (tamże, s. 189).

ite wpływy i doświadczająca kryzysów – sama musi trwać w nieziennej prawdzie, odpowiadając jednocześnie na fundamencie tej prawdy na zmieniające się pytania i problemy człowieka⁷.

1.3. Sprzeciw wobec Kościoła

Joseph Ratzinger pisał, że w dość rozpowszechnionym wśród teologów katolickich przekonaniu autorytet Urzędu Nauczycielskiego coraz częściej jest uważany za opresyjny i hamujący rozwój teologii jako nauki. Rzeczywiście, jeśli w teologii na plan pierwszy wysuwają się akademickie dyskusje i nowość lub oryginalność kolejnych hipotez kosztem prymatu Boga oraz danej przez Niego człowiekowi prawdy, to autorytet kościelny traci swój sens. Teologia chcąc sprostać pozytywistycznym wymogom naukowości nie mogłaby uzależniać wyników swoich badań od jakiegokolwiek autorytetu, lecz winna się kierować jedynie właściwymi sobie zasadami hermeneutycznymi. Wszelkie interwencje autorytetu Kościoła byłyby więc uzurpacją jako z zasady antynaukowe i – co stanowi niekiedy obawę samych zawodowych teologów – prowadziłyby do zakwestionowania naukowego charakteru teologii w środowisku akademickim⁸.

Bez wątpienia takiego stanowiska Josepha Ratzingera nie można przypisać jego nieznamomości problemów teologii; zanim został hierarchą Kościoła, prefektem Kongregacji Nauki Wiary, a w końcu następcą św. Piotra, przez długie lata sam poświęcał się teologii akademickiej, zatem zna jej zalety i słabości bardzo dobrze. Słowa te znajdują potwierdzenie w aktach jawnej opozycji wielu teologów, zdobywających sobie w ten sposób popularność i uznanie, lecz stawiających przez to pod znakiem zapytania sens własnej działalności teologicznej. Na takie wydarzenia odpowiada też Urząd Nauczycielski. Czynniki, które doprowadziły do sprzeciwu znacznej grupy uznanych teologów wobec autorytetu kościelnego, wymienia instrukcja *Donum veritatis*. Niewątpliwie najogólniej sprowadzają się one do zideologizowania i zeświecczenia teologii, która – w imię posoborowej odnowy i zerwania z izolacją myśli katolickiej – wchłonęła wiele idei obcych katolickiemu światopoglądowi. Ponadto – żeby w oczach środowiska akademickiego jawić się jako nowoczesna i przydatna – podjęła nowe tematy badań, tracąc niekiedy z oczu cel swojego istnienia. To wszystko doprowadziło w pewnych wypadkach do zorganizowanej opozycji teologów wobec autorytetu kościelnego, a w konsekwencji do powstania szkód dla życia Kościoła i chrześcijańskiego świadectwa⁹.

⁷ Por. Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis* (dalej: *Donum veritatis*), nr 2, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 353.

⁸ Por. J. Ratzinger, *Teologia e Chiesa*, dz. cyt., s. 178.

⁹ Por. *Donum veritatis*, nr 32.

Donum veritatis, wymieniając przyczyny wypaczenia posoborowej teologii katolickiej, wskazuje najpierw na przyjęcie przez wielu teologów ideologii filozoficznego liberalizmu charakteryzującej kulturę Zachodu drugiej połowy XX i początku XXI wieku. Ten rodzaj myślowego liberalizmu, który dowartościowuje określoną ideę tym bardziej, im bardziej jest ona oryginalna i sprzeciwia się tradycji czy uznanemu autorytetowi, w sposób oczywisty koliduje z samą naturą Kościoła – Ciała Chrystusa, w którym różnorodność darów i posług służy jedności, a nigdy nie może jej niszczyć (por. 1 Kor 12, 12–30). Tymczasem teologia zorientowana liberalnie tradycję widzi jako zniewolenie, od którego należy się uwolnić¹⁰. Przyjmowanie przez teologów systemów wartości niemających chrześcijańskiego podłoża doprowadziło wielu z nich do ukierunkowania swoich badań zgodnie z oczekiwaniami środków społecznego przekazu czy kształtowanej i wyrażanej przez nie tzw. opinii publicznej. To dlatego nowsza teologia chętniej dyskutuje nad problemami społecznymi, gospodarczymi, zagadnieniami pokoju i ochrony środowiska niż nad prawdami dotyczącymi wiary i życia moralnego człowieka, zwłaszcza wtedy, kiedy – jak w przypadku chrześcijańskiej nauki o małżeństwie i przekazywaniu życia – stoją one w sprzeczności z wzorcami postaw kształtowanymi przez środowiska liberalne i ateistyczne¹¹. Teologia, która poddała się tego typu ideologicznej infiltracji, staje do konfrontacji z doktryną Kościoła – albo, na wzór kampanii politycznych, otwarcie z nią walcząc, albo też kwestionując jej zobowiązujący charakter, albo wreszcie utrzymując, że sprzeciw wobec doktryny jest środkiem i wyrazem naukowego postępu¹².

2. Charakterystyka autentycznej teologii w *Theology Today*

Kryzys teologii katolickiej, czy raczej – jakkolwiek dziwnie by to brzmiało – kryzys katolickości teologii uprawianej przez osoby oficjalnie należące do Kościoła katolickiego, rozpoczął się wraz z posoborowym poszukiwaniem w tym, co zawarte zostało w dokumentach Vaticanum Secundum, głębszych treści, określanych mianem „ducha soboru”. „Duch wolności” miałby być – zdaniem Karla Rahnera, jednego z najbardziej uznanych teologów drugiej połowy XX wieku – jednym z największych darów soboru dla teologii¹³. Tym właśnie „duchem” uzasadniano nowe cele, które miały stać się właściwe teologii posoborowej, a zarazem nowe metody pracy, w których kategoria wolności stała się

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. tamże, nr 33.

¹³ Por. K. Rahner, *Wyzwanie postawione przed teologią przez Sobór Watykański II*, w: tenże, *Pisma wybrane*, t. 1, tłum. i opr. G. Bubel, Kraków 2005, s. 20.

dominująca. Tak zresztą wypowiadał się Rahner, twierdząc, iż „Sobór Watykański II oznacza niewątpliwie »wyzwanie« dla katolickiej teologii, tzn. stawia przed nią nowe zadania, nadaje jej mocniejszą dynamikę oraz otwiera przed nią większą przestrzeń wolności dyskusji”¹⁴. Sobór miałby otworzyć samą – zamkniętą wcześniej i skostniałą – teologię, umożliwiając jej konieczny dialog ze światem¹⁵.

Kryzys teologii posoborowej przekonuje jednak, że nie każda interpretacja jej wolności i otwartości gwarantuje uzasadnienie jej racji bytu oraz właściwego i pełnoprawnego miejsca we współczesnym dyskursie naukowym przy jednoczesnym zachowaniu jej tożsamości wewnątrz wspólnoty wierzących. Koniec XX wieku przyniósł wskazane wyżej pierwsze próby diagnozy kryzysowej sytuacji teologii katolickiej, zwłaszcza na Zachodzie. W świetle tego, co zostało zasygnalizowane, można zatem przywrócić się próbie pozytywnej charakterystyki teologii katolickiej widocznej w dokumencie *Theology Today*. Jaki pozytywny obraz teologii katolickiej kreśli tekst Międzynarodowej Komisji Teologicznej? Czy jest on w stanie przywrócić teologii jej miejsce w życiu Kościoła jako wspólnoty wierzących i w dziele głoszenia Ewangelii, a zarazem zachować autonomię właściwą jej jako nauce i jako części życia akademickiego?

2.1. Podstawowe kryteria teologii katolickiej

W trudzie podjętym przez Międzynarodową Komisję Teologiczną w celu przypomnienia w pozytywnym i niekonfrontacyjnym języku prawdziwego obrazu i misji teologii katolickiej w pierwszym rzędzie należy wskazać na przewijające się przez cały dokument kryteria katolickości teologii. Są one syntezą formułowanych w tekście zadań stawianych przed teologami. Kryteria te mają na celu zapewnienie teologii z jednej strony autentyczności gwarantowanej, najogólniej mówiąc, przez wierność Kościołowi, z drugiej zaś – zagwarantowanie jej wolności naukowej oraz, co może jeszcze ważniejsze, zdolności do wypracowania odpowiedzi dostosowanych do zmieniających się warunków życia i nowych pytań zadawanych przez chrześcijan. Warto tu wymienić zawarte w *Theology Today* główne kryteria teologii katolickiej – autentycznej, a zarazem wolnej i aktualnej.

Po stronie autentyczności teologii czy też jej kościelności i katolickości wskazać trzeba na zasadnicze stwierdzenie, że to wiara Kościoła jest źródłem, kontekstem i normą teologii. Teologia ma przede wszystkim za zadanie wykład nauki Apostołów, głoszonej i przyjmowanej przez chrześcijan Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, która jest podstawą całej wiary Kościoła¹⁶. Bez wątplenia

¹⁴ Tamże, s. 18.

¹⁵ Por. tamże, s. 21.

¹⁶ Por. International Theological Commission, *Theology Today: Perspectives, Principles and Criteria*,

musi ona brać pod uwagę inne źródła, takie jak osiągnięcia naukowe, zarówno w obszarze nauk humanistycznych i społecznych, jak i w dziedzinie techniki czy nauk ścisłych – o ile chce skutecznie odpowiadać na wyzwania stojące przed wspólnotą wierzących żyjących w określonym kontekście społecznym, politycznym, historycznym czy gospodarczym, oraz o ile dąży do jak najlepszego wyjaśnienia prawd wiary poszczególnym chrześcijanom żyjącym w takim kontekście. Nie może od niego abstrahować. Niemniej jednak zasada, że podstawowym źródłem teologii jest wiara Kościoła, gwarantuje, iż teologia nie zostanie sprowadzona do socjologii czy psychologii religii ani też nie zostanie ograniczona do religijnie motywowanej etyki życia indywidualnego i społecznego. Trwałe odniesienie do wiary Kościoła decyduje o jej autonomii.

To odniesienie urzeczywistnia się nie przez słowne deklaracje ani nawet przez *imprimatur* dla publikacji teologicznych, lecz – na co kładzie nacisk dokument – przez prawdziwą wierność Tradycji apostoelskiej (zakładającą ciągłe studium Pisma Świętego, liturgii, dzieł ojców i doktorów Kościoła oraz tekstów Magisterium)¹⁷ oraz przez uznanie autorytetu kościelnego powołanego do autentycznej interpretacji słowa Bożego zawartego w Piśmie i Tradycji¹⁸. Ta postawa nie oznacza jednakże czysto formalnego podporządkowania teologów, chcących się nazywać katolickimi, jakiemuś zewnętrznemu ośrodkowi władzy. Teolog katolicki wierny Tradycji apostoelskiej i uznający autorytatywne nauczanie Kościoła sam pozostaje nie na zewnątrz, lecz wewnątrz żywej wspólnoty wierzących. Kryterium katolickiej teologii jest wszechstronne – nie tylko intelektualne – zaangażowanie teologów jako rzeczywistych członków komunii kościelnej¹⁹.

Po stronie wolności teologii jako nauki oraz jej aktualności, a zatem zdolności dawania odpowiedzi na pytania, które zadaje współczesny człowiek, Międzynarodowa Komisja Teologiczna wskazuje na konieczność ciągłego dialogu teologii ze światem. W świetle prawdy objawionej teologia winna pomagać Kościołowi w odczytywaniu znaków czasu i w chrześcijańskiej misji²⁰. Teologia odizolowana od świata i jego problemów nie mogłaby spełnić swojej misji. Nie pomogłaby Kościołowi w koniecznej aktualizacji niezmiennego orędzia chrześcijańskiego, nie mogłaby też być przydatna chrześcijanom, którzy chcieliby znać odpowiedź Kościoła na nowe problemy życia osobistego i społecznego. Ponadto teologia ma specyficzne zadanie wobec świata, zwłaszcza w kontekście procesów sekularyzacyjnych. Kryterium katolickiej teologii stanowi zdol-

http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_doc_20111129_tologia-oggi_en.html (dostęp: 1 października 2012) (dalej: *Theology Today*), nr 15.

¹⁷ Por. tamże, nr 32.

¹⁸ Por. tamże, nr 44.

¹⁹ Por. tamże, nr 50.

²⁰ Por. tamże, nr 58.

ność do dawania naukowo i rozumowo uzasadnionego wykładu prawd wiary chrześcijańskiej, mającego na celu obronę mocnego przekonania, iż wiara i rozum wzajemnie się nie wykluczają²¹. Co więcej, nie chodzi tu tylko o apologię wiary. Zadania teologii sięgają dalej. Przez wielowątkowe poszukiwania naukowe teologia katolicka kładzie nacisk na jedność prawdy, umożliwiając twórczy dialog Kościoła z naukami przyrodniczymi²². Rzetelnie uprawiana teologia katolicka, świadoma własnej specyfiki, odrębności źródeł i metodologii, a zarazem wykazująca jedność prawdy mającą źródło w jedności Boga, umożliwia współczesnemu człowiekowi ponowne odkrycie wiary chrześcijańskiej, która nie jest obcym i archaicznym elementem w świecie postępu cywilizacyjnego i technicznego, lecz – przeciwnie – światu, w którym różne dziedziny nauk słusznie poszukują prawdy w swojej przestrzeni badawczej, nadaje sensowność i celowość.

Ostatecznie jednak sens i cel istnienia świata i człowieka odkryć można dopiero w stwórczym zamyśle Boga. Katolicka teologia znajduje uzasadnienie w Bożej mądrości. Stąd nawet konieczny dialog ze światem nie może przesłonić teologom absolutnego pierwszeństwa Boga w życiu człowieka. Dlatego teologia, chociaż jest nauką, ma też – a może przede wszystkim – charakter mądrościowy, ponieważ ponad wszystkie inne zadania ma dążyć do wyrażenia misterium Boga obecnego w świecie, a zarazem wciąż przekraczającego wszystko, co człowiek może zdziałać lub pomyśleć²³.

2.2. Teologia w służbie wiary

Zauważa się, że kryzys teologii katolickiej, zwłaszcza na Zachodzie, wyraża się w jej oderwaniu od żywej wiary. Teologia abstrahująca od wiary i zapominająca o swojej roli w głoszeniu Ewangelii Jezusa Chrystusa bardzo szybko traci tożsamość, przeradzając się w studia religioznawcze czy też w aspektową, fragmentaryczną analizę fenomenu religii. Z tego powodu Międzynarodowa Komisja Teologiczna zwraca uwagę na to, że autentycznie katolicka teologia winna uczestniczyć w misji Kościoła, którą jest głoszenie Ewangelii ludziom²⁴. Ten jeden cel nie wyklucza różnorodności właściwej badaniom teologicznym. Misterium Chrystusa nie da się całkowicie wyrazić w żadnych ludzkich słowach i kategoriach myślowych, nie może więc nigdy zostać wyczerpująco usystematyzowane, tak aby nie dało się o nim powiedzieć czegoś więcej czy lepiej²⁵. Jednakże stała świadomość związku teologii z żywą wiarą Kościoła, z jej głósze-

²¹ Por. tamże, nr 73.

²² Por. tamże, nr 85.

²³ Por. tamże, nr 99.

²⁴ Por. tamże, nr 3.

²⁵ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Jedność wiary i pluralizm teologiczny*, nr 1, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996*, Kraków 2000, s. 15.

niem i przekazywaniem, umożliwił nawet zróżnicowanej wewnętrznie teologii zachowanie katolickiej tożsamości. Katoliccy teologowie powinni być świadomi tego, że należą do żywej wspólnoty wiary jako członkowie Kościoła²⁶. To wiara Kościoła stanowi zarazem kryterium, dzięki któremu można w teologii odróżnić pluralizm prawdziwy i twórczy od pluralizmu fałszywego i destrukcyjnego²⁷. Być może trudności niektórych teologów wynikają z zapomnienia, że sami są chrześcijanami – nie tylko nauczycielami, lecz przede wszystkim uczniami Chrystusa. Być może też w wysuwaniu niektórych sprzecznych z wiarą Kościoła tez brakuje im tego, czego domaga się *Donum veritatis*: „Pamiętając zawsze, że sam także jest członkiem Ludu Bożego, teolog powinien darzyć go szacunkiem i starać się o przekazanie mu takiego nauczania, które w żaden sposób nie narusza doktryny wiary”²⁸.

Żywa wspólnota wiary, do której należą także teologowie, opiera się nie na jakiegokolwiek idei ludzkiej, lecz na wierności wobec słowa Bożego. Także autentyczne poszukiwania teologiczne są oparte na słuchaniu słowa Bożego w wierze²⁹. Żadne naukowe narzędzia analizy tekstów biblijnych czy magisterialnych nie zastąpią wiary w to, że Bóg objawił się ludziom w Jezusie Chrystusie, Słowie Wcielonym, i że w spisanim Objawieniu, przekazywanym przez Kościół w żywej Tradycji, rzeczywiście przemawia do każdego człowieka. Słuchanie słowa Bożego jest absolutną zasadą teologii katolickiej, skoro samo istnienie Kościoła opiera się na nim³⁰. Wolność i wszechstronność poszukiwań teologicznych nie mogą stracić z pola widzenia zasadniczego zadania teologii, którym jest naukowa refleksja nad Bożym objawieniem przyjmowanym przez Kościół jako powszechna prawda zbawcza³¹. Chociaż we współczesnym świecie teologia stara się odpowiedzieć na wiele ludzkich pytań i czerpie z wielu różnych źródeł, podejmując także dialog z myślą niechrześcijańską i starając się również z niej wydobyć to, co prawdziwe i twórcze, to jednak zgłębianie Bożego słowa nigdy nie może w niej zejść na dalszy plan, ustępując miejsca tematom i źródłom drugorzędym.

Teologia „umożliwia przekazywanie wiary i sprawia, że umysł tych, którzy nie znają Chrystusa, może jej szukać i ją znaleźć”³². Rolą teologii jest wspomaganie Kościoła w aktualizującym głoszeniu Ewangelii, tak aby słowo Boże do-

²⁶ Por. *Theology Today*, nr 3.

²⁷ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Jedność wiary i pluralizm teologiczny*, dz. cyt., nr 7.

²⁸ *Donum veritatis*, nr 1.

²⁹ Por. W. Kasper, *Funkcja teologii w Kościele*, tłum. L. Balter, w: *Podstawy wiary. Teologia*, dz. cyt., s. 225.

³⁰ Por. *Theology Today*, nr 4.

³¹ Por. tamże, nr 5.

³² *Donum veritatis*, nr 7.

cierało do współczesnych ludzi jako żywe i odpowiadające na ich pytania³³. Do tego konieczne jest jednak, aby sami teologowie byli ludźmi żywej wiary, zaangażowanymi w jej głoszenie. To oczekiwanie jest też związane z przekonaniem, że chrześcijaństwo nie jest religią księgi, lecz religią słowa Bożego³⁴. Z tego powodu teologia nie może poprzestać na historycznoliterackim badaniu i krytyce tekstów biblijnych. Jej zadaniem jest ich odczytywanie i wyjaśnianie w wierze oraz z misją głoszenia wiary.

Związek pracy teologicznej z głoszeniem Ewangelii wskazuje również na moralną i społeczną odpowiedzialność teologów³⁵. Dla wspólnoty wierzących nie jest obojętne to, co teologowie mówią i piszą. Praca ich staje się szczególnie odpowiedzialna w czasach duchowych niepokojów. Dlatego – jak wcześniej przypominała Kongregacja Nauki Wiary – „zwłaszcza dzisiaj muszą oni wnieść swój wkład w zakrojone na światową skalę dzieło ewangelizacji, które wymaga wysiłków całego Ludu Bożego”³⁶. Wynika z tego pastoralne zobowiązanie teologii katolickiej, zwłaszcza zaś wezwanie teologów do tego, by nie niszczyli wiary chrześcijan, lecz ją umacniali. Joseph Ratzinger przypominał, że głoszenie Ewangelii jest ponad teologią w tym sensie, iż wzywa ono bezpośrednio człowieka do odpowiedzi angażującej całe jego życie: „Nie umiera się za mit, który mógłby być zastąpiony innym mitem (...). Także hipotezą nie da się żyć, ponieważ życie nie jest hipotezą, jest rzeczywistością niepowtarzalną, z którą związany jest wieczny los”³⁷. Głoszenie Ewangelii jako zobowiązującej człowieka do obejmującej całe jego życie decyzji jest narażone na niebezpieczeństwo, jeśli teologowie stawialiby pod znakiem zapytania prawdy wiary chrześcijańskiej. Dlatego głoszenie Ewangelii stanowi kryterium autentycznej teologii. Nigdy nie może być odwrotnie – teologia nie może stać się miarą, według której przekazuje się Ewangelię Jezusa, adaptując ją do wymogów współczesności³⁸.

Odpowiedzialność pastoralna teologów wiąże się z ich zobowiązaniem do wspierania autentycznej i nieskażonej wiary przekazywanej przez Kościół, której zawsze zagrażają błędy czy herezje, niszczące komunię kościelną i szkodzące ewangelizacji³⁹. Wydaje się niekiedy, iż część teologów w imię oryginalności wysuwa propozycje czy promuje doktryny, które stoją w sprzeczności z chrześci-

³³ Por. W. Kasper, *Funkcja teologii w Kościele*, dz. cyt., s. 225.

³⁴ Por. *Theology Today*, nr 7.

³⁵ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Urząd Nauczycielski Kościoła i teologia*, teza 8, w: *Od wiary do teologii*, dz. cyt., s. 60.

³⁶ *Donum veritatis*, nr 40.

³⁷ „Non si muore per un mito che può essere sostituito con un altro mito; se un mito, per qualsiasi ragione, causa difficoltà, lo si può rimpiazzare, si può sceglierne un altro. E neppure di ipotesi si può vivere; perché la vita non è un'ipotesi; è una realtà irripetibile, a cui è legato un destino eterno” (J. Ratzinger, *Teologia e Chiesa*, dz. cyt., s. 188).

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Por. *Theology Today*, nr 14.

jańską prawowiernością. Tymczasem prawowierność nie oznacza skrępowania teologa przez zmuszenie go do uznania pewnego systemu pojęciowego. Międzynarodowa Komisja Teologiczna zauważa w innym tekście, że prawowierność opiera się przede wszystkim „na uczestniczeniu w rozwoju wiary, a w ten sposób w »ja« Kościoła, który – jako jeden – istnieje w czasie i jest prawdziwym podmiotem wyznania wiary (*Credo*)”⁴⁰. Wierność autentycznej nauce chrześcijańskiej nie sprowadza się zatem do intelektualnego paraliżu, lecz polega na trwaniu w żywej wspólnotcie wiary. Dlatego każdemu katolickiemu teologowi potrzebna jest stała świadomość, iż sens jego pracy nadaje jedynie zakorzenienie w wierze Kościoła i służba na rzecz głoszenia tej wiary. Głoszenie błędnej nauki, choćby oryginalnej i popularnej, niszczy Kościół, a w konsekwencji odbiera także rację bytu samej teologii.

2.3. Teologia żywa w Kościele

Wiara chrześcijańska nie jest rzeczywistością abstrakcyjną. Angażując chrześcijanina, nie zamyka się ona w przestrzeni jego indywidualnej relacji do Boga, lecz żyje i rozwija się w Kościele. Stąd autentyczna teologia katolicka, służąca wierze, nie może wyobcować się ze wspólnoty wierzących. Dokument *Theology Today* zauważa, że teologia ma swoje właściwe miejsce wewnątrz Kościoła. Jest tak nie tylko dlatego, że teologia ma służyć Kościołowi, ale również z tego powodu, że słowo Boże, będące jej centrum, otrzymuje ona właśnie przez pośrednictwo Kościoła⁴¹. Teologia, która dystansowałaby się od Kościoła, nie miałaby żadnych podstaw do rozpoznania w księgach Biblii żywego słowa Bożego. Autentyczna teologia, podejmując się egzegezy ksiąg biblijnych, w których Kościół rozpoznał słowo Boże, bierze natomiast udział w przekazywaniu ludziom tego, co sam Bóg chce im zakomunikować⁴².

Wierność teologów wobec Kościoła przekazującego im słowo Boże winna się ujawniać na wielu płaszczyznach, z których każda jest konieczna, aby teologia zachowała żywy związek z tym słowem oraz służyła wierze. W pierwszym rzędzie wymaga od teologii wierności wobec Tradycji Apostolskiej⁴³. Tradycja rozumiana jest nie jako zespół skostniałych interpretacji określonych fragmentów Biblii czy też przepisów uzupełniających Pismo Święte, lecz jako żywe środowisko wiary, żywy przekaz Kościoła, dzięki któremu słowo Boże zawsze zachowuje swoją aktualność, żywotność i moc przemawiania do człowieka⁴⁴. Teologia katolicka nie może także oderwać się od dziedzictwa doktrynalnego Kościoła, które zawarte jest w nauczaniu soborów, papieży czy kolegium bi-

⁴⁰ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Jedność wiary i pluralizm teologiczny*, dz. cyt., nr 4.

⁴¹ Por. *Theology Today*, nr 20.

⁴² Por. tamże, nr 22.

⁴³ Por. tamże, nr 25.

⁴⁴ Por. tamże, nr 26.

skupów⁴⁵. Chociaż w pewnych środowiskach podejmowane są takie próby, to jednak w Kościele nie ma miejsca na alternatywne „magisterium teologów”, które usuwałoby w cień czy wręcz zastępowałoby nauczanie urzędowe⁴⁶. Teologia – mimo znaczących osiągnięć – nie ma autorytetu, który umożliwiłby jej podjęcie roli odgrywanej w Kościele przez Urząd Nauczycielski zakorzeniony w woli Jezusa Chrystusa, Założyciela i Pana Kościoła⁴⁷. Tu widać ograniczenie teologii, która sama w sobie nie może zastąpić wiary, lecz – aby być rzeczywiście potrzebną – winna jej służyć. Uznanie autorytetu Urzędu Nauczycielskiego jest także wyrazem chrześcijańskiego przekonania, iż charyzmat prawdy, możliwy dzięki nieustannemu działaniu Ducha Świętego (por. J 16, 13), został dany całemu Kościołowi, a nie jednostkom, choćby najbardziej wykształconym i kompetentnym⁴⁸.

Teolog chcący pozostawać żywym członkiem wspólnoty wierzących może cieszyć się wolnością, jaką w Kościele ma teologia⁴⁹. Wolność ta opiera się na wierności i odpowiedzialności za wspólnotę wierzących⁵⁰, co przejawia się także – choć dla samych teologów nie zawsze jest to łatwe – w uznaniu autorytetu nauczycielskiego kolegium biskupów, któremu przewodzi papież⁵¹. Autentyzm teologii wyraża się również w tym, iż jest ona zdolna do przyjęcia niezbędnych korekt czy oceny osiągniętych wyników przez kolegium biskupów, nawet jeśli ta ocena jest krytyczna⁵².

Teologia służąca wierze i wierna Kościołowi umie zachować właściwe miejsce i swoją tożsamość w dialogu ze światem. Dla autentycznej teologii katolickiej otwarcie na problemy współczesnego świata czy też dialog z osobami lub grupami reprezentującymi inny niż chrześcijański światopogląd nie stanowią niebezpieczeństwa. W świetle wiary może ona rozeznawać problemy pojawiające się we współczesnym świecie⁵³, nie ryzykując roztopienia się w humanistycznym dyskursie. Świadomość celu, którym jest służenie Ewangelii, oraz przywiązanie do żywego Kościoła daje jej pewność, iż wyjaśnia ona niezmienną i zawsze aktualną prawdę pochodzącą od Boga⁵⁴, nie ma zatem powodów do obaw czy kompleksów. Jednakże gdy tylko pod wpływem współczes-

⁴⁵ Por. tamże, nr 29; W. Kasper, *Funkcja teologii w Kościele*, dz. cyt., s. 227.

⁴⁶ Por. *Theology Today*, nr 39.

⁴⁷ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Urząd Nauczycielski Kościoła i teologia*, dz. cyt., teza 1.

⁴⁸ Por. W. Kasper, *Funkcja teologii w Kościele*, dz. cyt., s. 226.

⁴⁹ Por. *Donum veritatis*, nr 11; J. Ratzinger, *Teologia e Chiesa*, dz. cyt., s. 177.

⁵⁰ Por. W. Kasper, *Funkcja teologii w Kościele*, dz. cyt., s. 226.

⁵¹ Por. *Theology Today*, nr 43–44.

⁵² Por. tamże, nr 48.

⁵³ Por. tamże, nr 55.

⁵⁴ Por. tamże, nr 59.

nego kryzysu intelektualnego sami teologowie zwątpią w Bożą prawdę, żywą w Kościele, racja bytu teologii zostaje podważona⁵⁵.

Zakończenie

Teologowie mają w Ciele Chrystusa szczególne powołanie – są wezwani do wyjaśniania tajemnic wiary⁵⁶. Ich odpowiedzialność jest wielka: jako należący do wspólnoty wierzących sami mają swoim braciom i siostram w Chrystusie mówić o najważniejszych sprawach życia, przekraczających doczesność i odnoszących się do życia wiecznego. Mając własną wiedzę, kompetencje i wykształcenie, winni być przy tym świadomi, iż przekazują ludziom żywą prawdę Bożą⁵⁷, mądrość, która nie pochodzi od nich, lecz od samego Chrystusa, Pana Kościoła. To wszystko sprawia, iż powołanie teologa jest szczególnie ważne, a zarazem wymaga odpowiedzialności, intelektualnej pokory, a przede wszystkim – żywej wiary i dawania jej świadectwa. Kryzys teologii katolickiej, zwłaszcza w zsekularyzowanych społeczeństwach Zachodu, ma bez wątpienia źródła w zachwianiu elementów fundamentalnych dla misji teologów. Niemniej jednak nawet w obliczu trudności teologia nie przestaje być potrzebna. Posługa teologów w Kościele jest wyrazem łaski samego Boga, który wciąż chce przemawiać do człowieka i być przez niego – na ile to możliwe – rozumianym i kochanym.

Katolicycy teologowie, świadomi misji, którą w Kościele powierzył im Chrystus, powinni być jako tacy rozpoznawalni⁵⁸. Nie jest dla teologa obojętne, w czym imieniu mówi i kogo reprezentuje. W kontekście trudności przeżywanym przez część teologów katolickich, zwłaszcza tych otwarcie występujących – w tekstach takich jak Deklaracja kolońska – przeciw Kościołowi, dokument *Theology Today* pokazuje, jak można być autentycznym teologiem w Kościele, uczestnicząc również w pełnoprawnym dialogu ze światem i będąc rzeczywiście przydatnym współczesnemu człowiekowi. Do autentyczności teologowie potrzebują jednak żywej wiary i zakorzenienia w Kościele, który ich pracy nadaje wiarygodność. Teologia pomijająca wiarę i kontestująca Kościół ryzykuje tym, że stanie się jak sól tracąca swój smak (por. Mt 5, 13): nie mogą dać człowiekowi odpowiedzi, która nie opierałaby się tylko na ludzkim autorytecie i kompetencjach, odcinając się od prawdy przekraczającej wszystkie ludzkie idee i hipotezy, teologia traci sens.

⁵⁵ Por. tamże, nr 71.

⁵⁶ Por. tamże, nr 94.

⁵⁷ Por. tamże, nr 95.

⁵⁸ Por. tamże, nr 2.

Summary

Preserving the identity of theology.

The crisis of Catholic theology and ways to overcome it in the document *Theology Today* of the International Theological Commission

The post-conciliar Catholic theology in the West is experiencing a significant crisis of its identity. Theologians take an active part in the contemporary social and political discourse but their academic work is often in opposition to the doctrinal and moral teaching of the Catholic Church. In the document *Theology Today* issued in 2012, the International Theological Commission presents a positive image of Catholic theology. The document indicates the basic criteria of Catholic theology. It also emphasises the relationship of theology with the living Christian faith and the vocation of theologians to preach the faith. The document points out that authentic Catholic theology is impossible without fidelity to the Church and to its authoritative teaching.

Ks. Marcin Składanowski – tytuł doktora zyskał w Instytucie Ekumenicznym KUL; asystent w Katedrze Teologii Protestanckiej KUL oraz wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie.